

ILUSTRACJA ISKRY

BEZPŁATNY DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANY

LAUREAT NAGRODY NOBLA



Władysław Reymont

Reymont — laureatem Nobla.

Akademja szwedzka przyznała nagrodę fundacji Nobla za zasługi na polu twórczości literackiej pisarzowi polskiemu, Wł. St. Reymontowi. Wieść ta, obiegająca obecnie wszystkie środowiska cywilizacji światowej, posiada dla nas znaczenie szczególne. Oto znów imię Polski opromienia blask geniusza, jednego z jej synów, głosząc światu potęgę ducha i kultury naszego narodu.

Pierwszym Polakiem, któremu przyznano to szczytne odznaczenie był Henryk Sienkiewicz. Po nim za epokowe odkrycia w dziedzinie nauki otrzymała je genialna nasza rodaczka Marja Curie-Skłodowska. Dziś trzeci z kolei wieniec chwały włożono na polskie skronie, więcząc nim niezrównanego twórcę „Chłopów” Reymonta.

Jest w wydarzeniu tem rys charakterystyczny, dający najlepszą miarę i najwierniejsze świadectwo skali talentu polskiego pisarza. Stanąwszy w szrankach owego wszechświatowego współzawodnictwa najpierwszych twórców wielu narodów, zwycięża właśnie Reymont, pisarz nawskróś narodowy, najściślej z krajem swym i jego ideą zrosły, a więc z wielu względów dla zagranicy obcy i mało zrozumiały. Zwycięża przez swych „Chłopów”, pisanych językiem niezrównanej piękności, ale językiem prawie ludowym, którego specyficzny wdzięk i czar siłą rzeczy zacierają się i zatracają w jakimkolwiek przekładzie na obcy język.

A jednak przyznano mu palmę pierwszeństwa. Świadczy to najdobitniej o żywiołowej wprost sile, z jaką twórczość jego przemawia. I jest zarazem dowodem niezniszczalności idei narodowej, która wszędzie i po wszystkie czasy znajdować będzie zrozumienie, jako instynkt wieczny, zrosnięty z duchem wszystkich ludów świata.

Działalność literacka Reymonta ma poza sobą długą, przeszło trzydziestoletnią okres owocnej pracy. I to pracy w najistotniejszym znaczeniu tego wyrazu, los bowiem nie był dla pisarza naszego tkliwym opiekunem. Wszystko musiał sam dla siebie zdobywać, całą swoją rozległą wiedzę o własnych siłach gromadzić, walczyć w najtrudniejszych warunkach materialnych.

Jego literacki dorobek rozpoczynają utwory drobniejsze, w których okazał się świetnym nowelistą, zdradzając zarazem cechy talentu wysokiej miary. Niezrównany w obrazowości, pojętej i oddanej iście po malarsku, wielki psycholog i czystej wody poeta — zwrócił na siebie już w zaraniu artystycznej kariery uwagę powszechną. Ustalenie swej sławy zawdzięcza Reymont większej już powieści obyczajowej, odsłaniającej tajemnice życia zakulisowego, p. t. „Komedia”. Dalszym ciągiem opracowanego tam wątku, na którym osnuwa autor bogactwo swej obserwacji życiowej, są „Fermenty”, po których ukazują się „Ziemia Obiecana”,

śluszenie zwana niekiedy „epopeją Łodzi”, ukazuje nam bowiem życie wszelkich sfer największego w Polsce miasta fabrycznego w okresie jego gorączkowego wprost rozrostu i rozwoju.

To są mniej więcej ważniejsze utwory Reymonta z okresu przed wydaniem epokowego dzieła, jakim w literaturze polskiej i powszechnej stali się jego „Chłopi”. Całe mistrzostwo talentu swego, bogactwo barw, skarby poezji — rozwinął autor i okazał w swej niezrównanej czerotomowej opowieści o życiu ziemi polskiej i zespolonego z nią najściślej chłopstwa polskiego. Monumentalne to dzieło dzieli się na cztery części, zależnie od pór roku. I zaiste niema nic mędrszego i piękniejszego nad tę symbolikę życia ludu, związanego z naturą, stojącego najbliższej jej ożywczych źródeł i czerpiącego z nich wszystko, co jest prawdą i szczerością. Tak w złem, jak w dobrem, — podobnie jak złe lub dobroczynne, burzycielskie lub wytwórcze bywają żywioły.

W przepięknych, porywająco żywych obrazach Jesieni, Zimy, Wiosny i Lata przesuwają się przed oczyma naszymi plastyczny, bujny obraz wsi polskiej, jej rojnego, gwarne życie w wspólnej gromadzie, jej pracy mrówczej i zapamiętałej i tej siły nieugiętej, jaką jest lud polski, który przynigdy nie rzuci ziemi, skąd ród swój wywodzi i nie wydrze z serca nieświadomionej może, ale bezbrzeżnej do tej ziemi miłości.

Rozmach epicki tego dzieła jest tak wielki, że czyta się je z zapartym tchem, czując prawdę, siłę i życie, pulsujące w tych przepysznych obrazach.

Powieść „Chłopi” ukazała się w latach 1904—1909. Popularność jej w Polsce jest bardzo duża, a zagranicą ukazała się już w przekładzie na kilka języków europejskich. Dziś zdobywa ona najwyższe w świecie sztuki odznaczenia, opromieniając blaskiem zasłużonej sławy i autora i imię jego ojczyzny, która winna mu prawdziwą wdzięczność za tę wielką zasługę narodową.

Świetnemu pisarzowi, który nie ustaje w pracy i obdarzył nas już po „Chłopach” szeregiem niepospolitej wartości dzieł (m. i. trylogia z czasów upadku Polski), życzymy dalszej owocnej działalności. Ad multos annos!

St. Noyszewski.

III Wystawa Książki Polskiej.

Wzorem lat ubiegłych staraniem Związku Księgarzy Polskich zorganizowano i w roku bieżącym Wystawę Książki Polskiej. Odbyła się ona w salach Resursy Obywatelskiej w Warszawie w dn. 18—23 listopada.

Minister oświaty prof. Miklaszewski, zwiedzając wystawę zaznaczył, jak olbrzymie pole działania leży obecnie przed księgarstwem polskim. Powstał olbrzymi rynek zbytu dla książ-

ki polskiej, dotąd ściśle rozgraniczony kordonami zaborcami. Księgarstwo powinno wejść na drogę pracy systematycznej i fachowej, księgarnia musi przestać być „omnibusem”, a pójść w kierunku specjalizacji. Również w produkcji praca ręczna musi być zastąpiona mechaniczną, gdyż tylko wtedy książka będzie tania i dostępną dla szerokiego ogółu.

Salony Resursy zamieniły się w jeden barwny ogród, gdzie zamiast kwiecia widzieliśmy pięknie i artystycznie ułożone wytwory polskiej grafiki. Na dobro wystawy podkreślić należy artystyczne wprost urządzenie swych wystaw przez większość firm.

Najwspanialej wystąpiły firmy: „Gebethner i Wolf” oraz „M. Arct”. Wystawy ich wyróżniały się pięknnością, artyzmem wykończenia i bogactwem wystawionych wydawnictw. „Gebethner i Wolf” na pierwszym planie umieścił portret Wł. Reymonta, nowe wydanie „Chłopów” i cały szereg innych pism laureata. „M. Arct” przygotował się do kampanii gwiazdkowej z nowymi dwudziestoma wydawnictwami ilustracyjnymi dla starszych i młodzieży.

Jednym z ładniejszych i estetyczniejszych kiosków — był firmy „Perzyńskiego, Niklewicza i S-ki”. Wystawiono tu bardzo ciekawy i bogaty dział powieści na tle bolszewicko-żydowskim, książki poważniejsze z zakresu zagadnień społeczno-narodowych, ekonomicznych, wreszcie myśliwskie i dzieciinne, z czego duża ilość świeżo wydanych.

Dosyć bogato wystąpiła młoda, lecz energiczna firma „G. Szylling”, specjalizująca się głównie w przyjmowaniu na t. zw. skład główny wydawnictw nakładców prowincjonalnych.

„Księgarnia Rolnicza” jedna z pierwszych o typie wybitnie fachowym i specjalnym w pierwszym rzędzie wystąpiła ze swą bogatą „Encyklopedją Rolniczą” — jak również i szeregiem innych wydawnictw, związanych z rolnictwem.

W sąsiedztwie umieściła się znana w Małopolsce księgarnia R. Jasielskiego w Stanisławowie, która przez swe wydawnictwa 10 groszowe dużo zdziałała dla uświadomienia narodowego w tej dzielnicy.

„Książnica Atlas” wystąpiła z bogatym doбором książek szkolnych, naukowych, oraz działem kartograficznym.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich („Osso-lineum”) poza książkami szkolnymi dał bogaty zbiór książek o nieprzemijającej wartości, jak np. dzieła Sienkiewicza, Chłędowskiego i t. d.

„Księgarnia S-go Wojciecha”, jedna z największych firm wydawniczych w Polsce — wystąpiła z bardzo bogatym działem książek dla młodzieży, wydawnictw naukowych, szczególnie o podkładzie religijnym. oraz tablicami pomocniczymi do nauki muzyki (nowość w Europie) i religji.

„Dom Książki Polskiej”, będący hurtownią dla księgarzy i wydawców, wystąpił bardzo bogato i efektownie.

Firma „Z Wawrzynowicz” reprezentowała dwie znane księgarnie B. Połonieckiego we Lwowie i Księgarnię Naukową w Przemyślu. Ta ostatnia wydała konieczny wprost w życiu codziennym „Skorowidz Rz. P.”

„Nasza Księgarnia” — łącznie z „Uranją” wystawiły bogaty zbiór książek i pomocy szkolnych.

„Księgarnia Techniczna” zobrazowała całokształt wydawnictw w zakresie techniki i związanych z nią gałęzi wiedzy.

Firmy: „W. Hulewicz” i „K. Paszkowski” wykazały się b. ciekawym i obfitym dorobkiem w zakresie wydań miniaturowych.

Z. Pomarański z Zamościa, pokazał jak winna pracować księgarnia prowincjonalna. Na pierwszym planie swej działalności wystawił wydawnictwa poświęcone Zamościowi (t. zw. „zamościana”).

Związek Polskich Stowarzyszeń Spożywców zebrał polską literaturę współdzielczą z „Koopracje w rozwoju historycznym”, pióra Prezydenta St. Wojciechowskiego na czele.

„Polska Składnica Pomocy Szkolnych” wykazała się swym dorobkiem w zakresie książek szkolnych i pomocy naukowych.

„Główna Księgarnia Wojskowa” pokazała, że oficer polski usilnie pracuje, aby stanąć w szeregu pierwszych armji świata. Liczba tłumaczeń i książek oryginalnych z zakresu wojskowości daje doskonały dowód tej pracy szarej, codziennej, a tak niezbędnej.

M. Ostaszewska dała szereg książek dla dzieci i młodzieży.

„Biblioteka Dziel Wyborowych” pokazała, że choć chwilowo zmuszona przez zawieruchę wojenną do przerwy w swej działalności, znowu pracuje w myśl wskazań swej kilkudziesięcioletniej działalności.

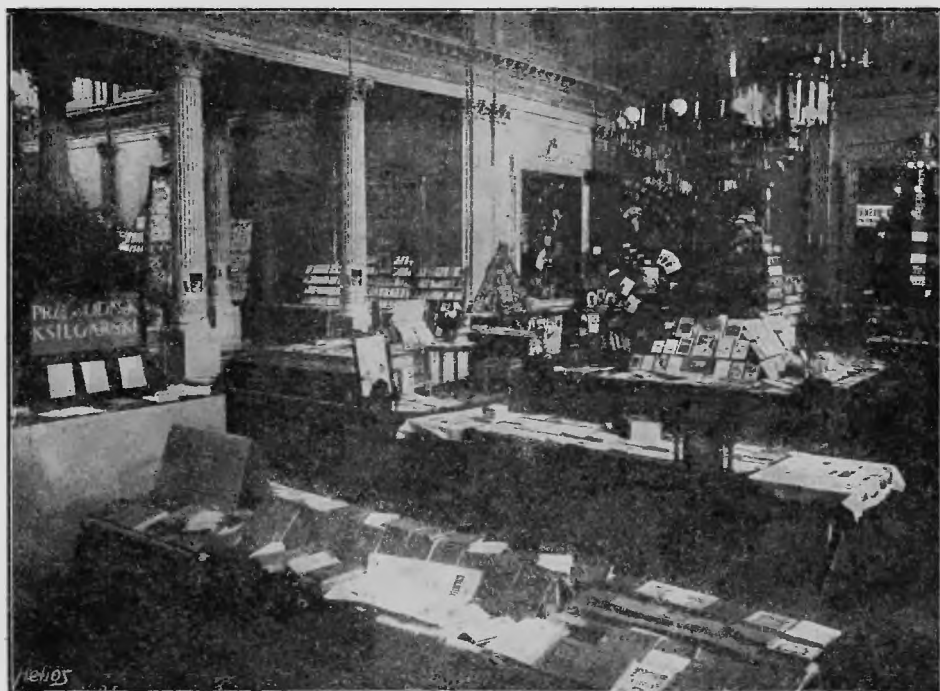
Bardzo ważny dział pracy podjął „Przewodnik Księgarski”, który ma na celu zgrupowanie wiadomości o wszystkich wydawnictwach polskich, znajdujących się w chwili obecnej w obiegu księgarskim.

Księgarnia „Kroniki Rodzinnej”, wystawiła liczny zbiór książek do nabożeństwa dla najrozmaitszych sfer i wymagań oraz artystycznie wykonany portret twórcy Banku Polskiego — premjera Wł. Grabskiego.

W sąsiedztwie ulokowała się młoda na bruku warszawskim, lecz zasłużona księgarnia „K. Wojnar i S-ka”. Twórca jej, od lat 30 działacz na polu oświatowym, b. redaktor „Polaka”, „Wydawnictwa im. T. Kościuszki” i szeregu patriotycznych Kalendarzy, czynny w najcięższych dniach niewoli, a w okresie walk o niepodległość, oficer artylerji polskiej i kawaler orderów wojskowych, przekuł miecz na lemiesz, by orać ugory ojezyste i pracować dla Polski w tym samym kierunku, w jakim przez lat tyle pracował.

E. Wende i S-ka, poza szeregiem znanych wydawnictw, wystąpił z próbą, by idąc wzorem

III WYSTAWA



Fragment Wystawy — Sala I.



*Księgarnia Gebethnera i Wolffa
na czoło swej estetycznie pomyślanej wystawy wysunęła dzieła W. Reymonta,
jako najświeższego laureata nagrody im. Nobla.*



*Minister oświecenia prof. M.
w otoczeniu członków Związku*



Zarząd Związku

świeżo obrany na Zjeździe dorocznym i
ciem jarmarku-wystawy księgarskiej w
Zarząd stanowią (wymieniamy w
mie, A. Szymański, J. Mortkowicz, H. M.
S. Knast z Inowrocławia (wiceprezes),
Trzaska, dr. J. Piątek.



klaszerów córka na Wystawie księgarskiej
Książki Polskich i przedstawicieli prasy.



Fragment Wystawy — Sala II.



ku Książki Polskich

garzy, który się odbył w Warszawie jednocześnie z otwar-
onach rsursy Obywatelskiej.
orzadk: z lewej strony do prawej) E. Suchański z Rado-
ej z Piekowa, Z. Arct (wiceprezes), G. Wolf (prezes),
asielskie Stanisławowa, B. Perzyński (skarbnik), W.

Aka Zakł. Fot.



Wystawa księgarni M. Arcta
zwracała uwagę bogactwem doboru wydawnictw ilustracyjnych poważniejszych
oraz książek gwiazdkowych dla młodzieży.

podobnych instytucji zagranicznych, obalić mniemanie, że książka polska musi być drogą. przystąpił do wydawnictwa dużej ilości powieści pierwszorzędných autorów, w cenie 95 groszy za porządnie i estetycznie z barwną okładką wydany tom.

Trzaska, Ewert i Michalski zareprezentowali swój epokowy, a tak każdemu potrzebny, „Słownik Geograficzny“.

J. Czarnecki z Krakowa wystąpił z szeregiem książek szkolnych i powieściowych.

Z bardzo bogatym dorobkiem wystąpił Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska“ w Bydgoszczy. Nakłady tego wydawnictwa, jak np. t. zw. Biblioteki: Wielka i Naukowa — zdobywają sobie coraz większą poczytność, a ogólnem uznaniem cieszy się rozpoczęte obecnie całkowite wydanie dzieł Wyspiańskiego.

Pięknością formy wyróżniały się wydawnictwa Tow. Wydawniczego w Warszawie, z których na plan pierwszy wysuwały się dzieła St. Żeromskiego.

Jako specjalny rodzaj pracy należy zaznaczyć wydawnictwa Tow. Księgarni Kolejowych „Ruch“. Idą one w kierunku dostarczenia turyście przewodników, albumów, oraz tanich, a dobrych książek.

Wystawa pokazała, że księgarstwo polskie pracuje i z powodzeniem zalecza zadane rany przez wojnę. Społeczeństwo musi bezwzględnie poprzeć te wysiłki, gdyż zanik książki byłby dowodem kulturalnego upadku narodu.

W. Zembrzowski.

KSIAŻNICA NAUKOWA

W PRZEMYSŁU — RYNEK L. 8—9.

— — wydaje — —

C Z A S O P I S M O


p. t.

DOBRA KSIĄŻKA

służące

rozpowszechnianiu książki polskiej

Czasopismo to ma za zadanie zaznajamiać Czytelników z ostatnimi nowościami wydawniczymi i w formie krótkich recenzji podawać ich cechy istotne i zalety.

 Każdy, kto poda swój adres, otrzymywać będzie czasopismo wymienione bezpłatnie.

Książka a społeczeństwo.



H. Rygier.

Wielkie wstrząśnienia dziejowe, przeorywające do gruntu dotychczasowe stosunki społeczne, a więc zwłaszcza długotrwałe rewolucje i wojny, w konsekwencji swej bezpośredniej, t. j. w najbliższym okresie powojennym, czy porewolucyjnym, pociągają za sobą dla kultury umysłowej i obyczajowej fatalne konsekwencje. Upadek życia gospodarczego i nienormalne, a raczej niemoralne sposoby zbogacenia się, czy nawet zarobkowania, niemożność dla szerszych warstw, a w pierwszym rzędzie dla inteligencji, zdobycia dostatecznych i jako tako pewnych środków do życia, słowem uciążliwa walka o byt, — wszystko to kieruje myśl i energję ludzką ku zabezpieczeniu egzystencji li tylko fizycznej.

Do bogactwa, znaczenia, wpływów dochodzą najmniej warte jednostki, pozbawione wszelkich hamulców moralnych.

A ludzie wysokiej kultury, lub rzetelnej pracy patrzą z przerażeniem na nędzę własnych dzieci, patrzą bezradni, aż w psychice ogólnej zaczyna kielkować straszne ziarno zwątpienia w wartości moralne, w wartość wykształcenia i fachowości, zaczyna się jakiś obłęd zbiorowy negacji kultury, zapomnienia i odwyknienia od książki.

I od tej chwili literatura, sztuka, nauka, jako nikomu niepotrzebne rupiecie, idą do lamusa. Praca najtęższych głów i najgorętszych serc, zawarta w ich dziełach, spoczywa bezpłodnie w bibliotekach lub rękopisach. Żeby zaś uspić resztki sumienia, tworzy się pusty, nieszczerzy, lecz dający pozorne usprawiedliwienie frazes: „jesteśmy za biedni, aby kupować książki“, choć nie czyta się i pożyczonych.

Szczęście dla społeczeństwa, dotkniętego tą zarazą, jeśli wczas, a mocno i na trwogę odezwie się głos „mistrza narodów“.

„Przyjdźcie wszyscy, którzy pragniecie zbawienia własnego i ludzkości, którzy oplakujecie zejście ludzi z właściwej drogi przyjdźcie wszyscy, ilu was jest, — zjednoczymy się, odrzucając wszystko, co nas dzieli, i zawierając święty pakt, że jedynym naszym celem będzie zbawienie ludzkości“.

Głos taki wkrótce odezwie się ze stolicy. Oto z inicjatywy towarzystw oświatowych, naukowych, dziennikarzy, literatów i księgarzy organizuje się w Warszawie Towarzystwo propagandy kultury i książki.

Gdy hasło wyjdzie z Warszawy, nie może zabraknąć przy tej pracy nikogo. Całe społeczeństwo musi już obecnie gotować się do tego, by stanąć do walki z ciemnotą.

Książka ponownie musi odzyskać prawo obywatelstwa, musi znaleźć się w ręku każdego Polaka. Inteligent musi odnowić kontakt z kulturą Zachodu, prostaczek — zdobywać przez nią podstawy uspołecznienia. Praca może z początku trudna, ale nikomu od tej obywatelskiej służby uchylić się nie wolno. Przez pracę nad samym sobą stworzymy mocne, niezwykłe kadry szczytnej armji obrońców kultury. Przez to wzmocnimy stanowisko międzynarodowe Polski, spotęgujemy kulturę obywatelską wewnątrz kraju, wzmocnimy dobrobyt gospodarczy, a sami, w chwili odroczyńku po pracy, w nagrodę za trud sumienny, dostąpimy prawa rozmowy z największymi mistrzami narodu.

Henryk Rygier.

Księgarnia i skład nut **K. WOJNARA i S-ki** w Warszawie, ul. Marszałkowska 87,

ma zawsze na składzie w wielkim wyborze, nowości po wieściowe, historyczne, naukowe, książki szkolne i t. p. wydawnictwa muzyczne krajowe i zagraniczne

W szczególności poleca następujące wydawnictwa własne i komisowe (komisy oznaczone gwiazdką):

Baumfeld Gustaw —Szkice o Mickiewiczu. I. O „Panu Tadeuszu“	0 80	*J. Pollak —Fikle amora, powieść	3 30
*Bohdanowicz —Tereny i złoża naftowe	12 00	„ Nad topielą, powieść	3 30
Brudzewski —Walka z cieniem, powieść	2 50	Praga Marco —Blondynka, powieść	3 30
Boleski —Literatura Polski przedrozbiorowej, tom I: Bogurodzica—Rej—Kochanowski	3 30	*Przeclawski —Dzieje jednego obrazu, powieść	2 50
„ Tom II: Szarzyński—Szymonowicz—Skarga	1 70	Reymont Wład. (laureat Nobla) — Z ziemi lez i krwi	0 40
„ Tom III: A. Morsztyn — W. Kochowski — W. Potocki	2 50	*Riedel —Jakie ulgi i zwolnienia można uzyskać w służbie wojskowej	0 80
„ Tom IV: Ignacy Krasicki—A. Naruszewicz	2 50	Serao Matylda —Siostra Joanna od Krzyża, powieść	2 40
Dobrowolski Dr. —Rośliny lekarskie	0 70	*Stanożęcki-Wojnicz —Wojna chemiczna i obrona kraju	1 00
Dziakiewicz Inż. —Kanalizacja miast	4 00	*Steinach —Zagadnienie wiecznej młodości	1 20
Goldbaum Józef Dr. —Jak się ustrzedz chorób żołądka	1 60	*Szczepański Stan. —Dzieje ruchu ludowego w Polsce	1 70
*Goliński St. Dr. —Sadownictwo w obrazach. Wyd. III. Cztery tablice ściennie kolorowane	6 80	Szpyrkówna M. H. Gwiazdy i dolary	3 30
Jastrzębska —Spirytyzm i jego zjawiska	1 30	„ Człowiek który zwarjował, powieść	5 00
*Inż. Kwiatkowski —Węgiel kamienny jako surowiec chemiczny	2 50	„ Czerwone pantofelki czyli Przygody Zosi w Afryce (z 22 ilustracjami), dla dzieci, brosz.	4 00
„ Zadadnienia przemysłu chemicznego na tle wielkiej wojny	3 30	„ karton	5 00
Lewicka Anna —O wynalazkach z przed lat tysięcy i najnowszej doby (z mnóstwem ilustracji). Dla młodzieży, kart.	5 00	Słowacki —Wybór pism	0 80
Mereżkowski —Leonardo da Vinci, 2 tomy, powieść	12 00	„ Wiązanka powieści i wiadomości pożytecznych	1 50
„ karton	15 00	Maciej Wierzbński —Honor, powieść	5 00
Opolski —Chemia organiczna, tom I	13 00	„ Uśmiechy, nowele	3 00
„ Tom II wyjdzie w styczniu 1925 r.		Wężyk —Elementarz dla analfabetów	— 60
*Orwicz —Warjat, powieść	2 00	Witwiński —Zarys algebraicznej teorii	1 00
Ostrowski Jerzy —Sobieradek, powieść	2 50	Wojnar K. Ilustr. Historia Polski (z 78 ilustracjami)	1 70
Prof. dr. Petrażycki —O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa	3 00	„ karton	2 00
Pieśni narodowe (w liczbie 75)	0 20	„ płótno	2 50
		„ Zmartwychwstanie Polski, jej przeszłość i warunki rozwoju w przyszłości	1 00
		„ O naczelniku Kościuszcze	1 00
		„ karton	1 50
		„ Żywoć i dzieła ks. Skargi	1 00
		S. Żeromski, Sewer, Żmudzi —Za świętą wiarę i mowę	0 50

DZIAŁ NUT Nakładów naszych i komisów prosimy żądać we wszystkich księgarniach

Wysyłamy wprost odwrotnie za poprzednim nadesłaniem należności lub za zaliczeniem pocztowem.

K. WOJNAR i Sp. w Warszawie, Marszałkowska 87.

